

Sygnatura akt VIII C 1604/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący : Sędzia Anna Martyniec

Protokolant: Katarzyna Kraska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lutego 2020 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 8000,00 zł (osiem tysięcy zł zero gr) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 18 marca 2017 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 466,37 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt VIII C 1604/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 sierpnia 2018 roku powódka A. K. wystąpiła przeciwko pozwanej (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 8 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 18 marca 2017 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że w dniu 5 lutego 2017 roku wziął udział w wypadku komunikacyjnym pojazd, którego była pasażerką. Pojazd sprawcy zdarzenia miał wykupione ubezpieczenie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka odczuwała silne dolegliwości bólowe kręgosłupa, w związku z czym została przewieziona na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala im. (...) we W.. Rozpoznano u niej skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa, skręcenie i naderwanie odcinka lędźwiowego kręgosłupa oraz ogólne potłuczenia całego ciała. W związku z tym powódce podano K. oraz zalecono stosowanie kołnierza ortopedycznego i kontrole u lekarzy specjalistów. Powódka wielokrotnie była konsultowana przez specjalistów z zakresu ortopedii i neurologii, utrzymywała usztywnienie kręgosłupa i odbyła cykl zabiegów fizjoterapeutycznych. W okresie od 6 do 13 lutego 2017 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Pomimo upływu ponad półtora roku, u powódki występują silne dolegliwości bólowe i ograniczenia ruchomości ze strony kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, bolesność przy ruchach głowy, drętwienie lewej ręki oraz zawroty głowy, nasilające się szczególnie w trakcie prac fizycznych. Ponadto zaobserwowała u siebie zakłócenia pamięci, zaburzenia koncentracji i snu. Odczuwa także dyskomfort psychiczny oraz silny lęk przed poruszaniem się samochodem, szczególnie jako pasażerka. Wyniki badań i konsultacji lekarskich jednoznacznie wskazują duży uszczerbek na zdrowiu. Powódka

zgłosiła pozwanej szkodę, która została zarejestrowana pod numerem (...). W postępowaniu likwidacyjnym powódce wypłacono kwoty 24,99 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu kołnierza ortopedycznego oraz 690,92 zł tytułem utraconych zarobków, natomiast decyzją z dnia 14 marca 2017 roku pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia i w późniejszych pismach podtrzymała to stanowisko. Powódka wskazuje, że kwota 8 000 zł będzie stanowić odpowiednią rekompensatę za doznany uszczerbek na zdrowiu, cierpienia fizyczne oraz psychiczne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 października 2018 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że co do zasady ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 5 lutego 2017 roku, jednakże kwoty wypłacone tytułem odszkodowania są odpowiednie i nie ma uzasadnienia dla żądania nadto zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, bowiem doznane przez powódkę dolegliwości są typowym następstwem tego typu zdarzeń komunikacyjnych i nie mają charakteru utrwalonego i nieodwracalnego. Co więcej w przypadku powódki zgłaszane dolegliwości nie są związane z uczestnictwem w przedmiotowej kolizji, a mają jedynie charakter subiektywny oraz wynikają z procesów chorobowych kręgosłupa powódki, przeprowadzone badania nie wykazały bowiem istnienia zmian pourazowych. Okoliczności i charakter kolizji, w tym jedynie powierzchowne uszkodzenia pojazdu, nie potwierdzają żeby mogły w jej trakcie powstać duże siły zderzeniowe, mogące mieć wpływ na powstanie obrażeń ciała. Pozwana wskazała także, że rażąco wygórowana jest wysokość dochodzonego zadośćuczynienia. Powinno mieć ono charakter kompensacyjny, ale równocześnie być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnej stopie życiowej społeczeństwa. Oceniając wysokość ewentualnego zadośćuczynienia należy też wziąć pod uwagę, że powódka otrzymała należne świadczenie odszkodowawcze.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 5 lutego 2017 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w którym została poszkodowana powódka A. K., jadąca jako pasażer pojazdem sprawcy.

Dowód: dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...) na płycie CD (k. 56), przesłuchanie powódki A. K. (k. 75-77).

Ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody w chwili zdarzenia była pozwana.

Okoliczności bezsporne.

U powódki rozpoznano skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa oraz skręcenie i naderwanie odcinka lędźwiowego kręgosłupa. Zalecono jej przyjmowanie K., stosowanie kołnierza ortopedycznego, oszczędzający tryb życia i kontrole u lekarzy specjalistów. Powódka odbyła konsultacje z lekarzami specjalistami z zakresu ortopedii i neurologii, utrzymywała usztywnienie kręgosłupa, odbyła cykl zabiegów kinezyterapii. W okresie od 6 do 13 lutego 2017 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Powódka kontynuowała rehabilitację w formie kinezyterapii oraz fizykoterapii w 2019 roku.

Dowód: dokumentacja medyczna powódki (k. 11-13, k. 15-27), druk (...) (k. 28), oświadczenie z 31.08.2017 r. (k. 48), zaświadczenie z 06.09.2017 r. (k. 49), dokumentacja medyczna związana z dalszą rehabilitacją powódki (k. 112-139).

Łączny długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 4%. W czasie zdarzenia uszkodzeniu uległy tkanki miękkie kręgosłupa szyjnego wywołujące niewielkie skręcenie kręgosłupa szyjnego z przejściowymi dolegliwościami. Bólami pourazowemu kręgosłupa towarzyszy wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych, powodujące spłyсение lordozy szyjnej. Powódka nie wymaga dalszego leczenia po urazie kręgosłupa szyjnego. Powódka w wyniku wypadku doznała również obrażeń kręgosłupa lędźwiowego. Zakres ruchomości kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego w zakresie rotacji nie był większy niż 20°.

Dowód: opinia biegłego sądowego M. J. (k. 81-85), opinia uzupełniająca (k. 95).

Powódka na skutek zderzenia odczuła silny ból w odcinku szyjnym kręgosłupa. Bezpośrednio po wypadku przez około 2-3 tygodnie korzystała z kołnierza ortopedycznego, przez tydzień nie pracowała i przebywała głównie w pozycji

leżącej. Doskwierał jej ból szyi, w pracy była zmuszona siedzieć niemal nieruchomo. Bardzo mocno nasilił się również, odczuwany wcześniej sporadycznie, ból odcinka lędźwiowego. Powódka przebyła rehabilitację w postaci kinezyterapii. Pomimo poprawy, w dalszym ciągu ma ograniczoną ruchomość odcinka szyjnego kręgosłupa, odczuwa bóle szyi. W pracy musi z tego powodu robić częste przerwy i wykonywać specjalne ćwiczenia, nie potrafi się schylić. Konieczne jest także używanie specjalnej poduszki do spania. W dalszym ciągu zażywa kilka razy w miesiącu K., stosuje też maści przeciwbólowe. Dolegliwości bólowe i związane z nimi ograniczenia ruchowe wpływają na życie towarzyskie powódki. Przez ponad pół roku po zdarzeniu powódka nie siadała na miejscu pasażera.

Dowód: przesłuchanie powódki A. K. (k. 75-77).

Powódka dokonała zgłoszenia szkody w dniu 14 lutego 2017 roku. Pozwana zarejestrowała szkodę pod numerem (...) i przeprowadziła postępowanie likwidacyjne, w wyniku czego powódce wypłacono kwoty 24,99 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 690,92 zł tytułem utraconych zarobków. Decyzją z dnia 14 marca 2017 roku pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia, podtrzymując to stanowisko, pomimo kolejnych pism kierowanych przez pozwaną z wezwaniem do zapłaty zadośćuczynienia.

Dowód: dokumenty znajdujące się w aktach szkody nr (...) na płycie CD (k. 56), pisma strony pozwanej z 15.12.2017 r., 14.03.2017 r., 20.03.2017 r., 15.09.2017 r., 27.04.2018 r. (k. 29-33, 39-40, 46-47), pisma powódki z 01.09.2017 r., 04.04.2018 r. (k. 34-38, 41-45).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Poza sporem w sprawie pozostawało, iż w dniu 9 marca 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w której ucierpiała powódka. Bezspornym był również fakt, iż sprawca wypadku w chwili zdarzenia był ubezpieczony w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanej. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność i wypłaciła powódce kwotę 24,99 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz 690,92 zł tytułem utraconych zarobków. Sporna pozostawała zasadność przyznania powódce zadośćuczynienia oraz jego wysokość.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów przedstawione przez strony, w szczególności zawarte w dokumentacji medycznej powódki. Nadto Sąd w znaczącej mierze oparł się na opinii biegłego sądowego z zakresu (...), której ustalenia przyjął za własne. Należy zauważyć, że biegły dysponuje odpowiednią wiedzą dla sporządzenia przedmiotowej opinii, czego strony nie kwestionowały. Sąd nie miał zatem żadnych zastrzeżeń co do metody jej opracowania. Przedmiotowa opinia jest rzetelna, fachowa i czyni zadość postawionej tezie dowodowej. Wnioski końcowe wynikające z opinii zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, kategoriyczny i zostały należycie umotywowane. Do zastrzeżeń strony pozwanej podniesionych w piśmie z dnia 19 sierpnia 2019 roku biegły zwięźle odniósł się w opinii uzupełniającej. Sąd wziął również pod uwagę dowód z przesłuchania stron, ograniczony do przesłuchania powódki, dając jej wiarę w całości. Powódka opisała przedmiotowe zdarzenie logicznie i spójnie. Podawane przez nią okoliczności znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, jak również były zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Materialnoprawną podstawę żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę stanowi przepis art. 445 § 1 k.c. w z. z art. 444 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W orzecznictwie ugruntował się pogląd opowiadający się za kompensacyjnym charakterem świadczenia odszkodowawczego, przejawiającym się w uznaniu go za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych fizycznych i psychicznych cierpień (vide: orzeczenia Sądu Najwyższego z: 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005/4/40 i 30 października 2003 r., IV CK 130/02, Lex nr 82273). Tym samym, o rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień owych cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstwa zdarzenia oraz konsekwencje

uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNP 2000/16/626), których rozmiar ustala Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. W praktyce spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia jest najczęstszą podstawą żądania zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienie psychiczne (ujemne odczucia) przeżywane w związku z cierpieniem fizycznym lub następstwami uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (art. 445 k.c.). Zadośćuczynienie ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono zatem wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne.

Całkowicie bezzasadny jest przy tym argument strony pozwanej, jakoby wypłacona suma odszkodowania miała wpływać na obniżenie wysokości roszczenia z tytułu zadośćuczynienia. O ile bowiem roszczenia te powstają na tej samej podstawie faktycznej, inna jest ich podstawa prawna oraz inny jest cel, jaki mają one spełniać. Roszczenie odszkodowawcze stanowi bowiem ekwiwalent poniesionej szkody majątkowej, a zatem rekompensuje straty poniesione w zupełnie innej sferze.

Z przedłożonego materiału dowodowego, wynika że u powódki doszło do skręcenia i naderwania odcinków szyjnego oraz lędźwiowego kręgosłupa. W opinii biegłego sądowego M. J. wskazano, że uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem wynosi łącznie 4% długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Obrażenia powódki doznane w związku z wypadkiem skutkują do chwili obecnej bólem pourazowym kręgosłupa, któremu towarzyszy wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych. Zakres ruchomości kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego powódki w zakresie rotacji nie jest większy niż 20°. Bez wątplenia zatem powódka doznała krzywdy na skutek wypadku.

Oceniając natomiast zasadność wysokości żądania Sąd wziął pod uwagę tak długotrwały uszczerbek na zdrowiu, jak i zakres i dotkliwość obrażeń doznanych przez powódkę oraz związane z nimi ujemne przeżycia emocjonalne. Powódka od chwili zdarzenia zaczęła odczuwać dolegliwości, które negatywnie odbiły się na jej życiu towarzyskim i zawodowym i znacząco obniżyły jej komfort życia. Odczuwała bóle szyi i ograniczenia ruchomości, które wymuszały na niej nieruchomą pozycję i przerwy w pracy oraz ograniczyły możliwości ruchowe. Konieczna była seria rehabilitacji, zażywanie silnych leków przeciwbólowych i stosowanie ćwiczeń, a także zmiana nawyków podczas snu czy kąpieli. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim i w tym okresie nie była w stanie wykonywać pracy. Powódka odczuwała także lęk związany z jazdą samochodem na miejscu pasażera. Przed wypadkiem powódka doznawała jedynie sporadycznych dolegliwości bólowych w zakresie kręgosłupa lędźwiowego, bez wątplenia nastąpiło zatem drastyczne pogorszenie jakości jej codziennego życia. Wobec tego w ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia w wysokości 8 000 zł odpowiednio rekompensuje negatywne skutki związane z kolizją drogową i nie jest wygórowana w stosunku do przeżytych cierpień i wielkości doznanych obrażeń. Mając na uwadze powyższe Sąd w całości uwzględnił powództwo, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu w oparciu o art. 817 § 1 w zw. z art. 481 § 1 k.c. i art. 445 k.c., zgodnie z którymi jeżeli nie umówiono się inaczej, zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia zakład ubezpieczeń powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. Sąd nie podziela poglądu, że orzeczenie Sądu w zakresie przyznającym zadośćuczynienie kształtuje wysokość zobowiązania i dopiero od tej daty roszczenie staje się wymagalne i dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem tego świadczenia. Orzeczenie Sądu przyznające zadośćuczynienie ma bowiem charakter rozstrzygnięcia deklaratoryjnego, a nie konstytutywnego (podobnie np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, nieopublik.). Powódka dokonała zgłoszenia szkody w dniu 14 lutego 2017 roku, a zatem w dniu 16 marca 2017 roku upłynął wskazany trzydziestodniowy termin i roszczenie z tytułu zadośćuczynienia stało się wymagalne. Strona powodowa żądała roszczenia odsetkowego liczonego od dnia 18 marca 2017 roku, a więc w oparciu o powyższe żądanie to było zasadne.

Podstawę orzeczenia o kosztach stanowił przepis art. 98 § 1. k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Powództwo zostało uwzględnione w całości, a zatem pozwaną obciąża całość kosztów procesu. Na koszty poniesione przez stronę powodową złożyły się następujące kwoty: 400 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, 1 800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone zgodnie z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) oraz 600 zł tytułem zaliczki uiszczonej na wynagrodzenie biegłego sądowego, co daje łącznie kwotę 2 817 zł, a zatem zważywszy na obciążenie pozwanej całością kosztów procesu, w punkcie II sentencji wyroku Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 817 zł z tego tytułu.

W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na koszty wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa złożyła się łączna kwota 466,37 zł tytułem kosztów wynagrodzenia biegłego sądowego, przekraczających wartość zaliczki uiszczonej przez powódkę i wykorzystanej na wynagrodzenie biegłego. Mając na uwadze powyższe oraz obciążenie pozwanej całością kosztów Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 466,37 zł, o czym orzeczono w punkcie III sentencji wyroku.